

MIK, W Myślach

(Karolina: zwrotka)

Zamglona ściana, która zanika gdzieś do środka
[Zanika gdzieś do środka, do środka, środka, gdzieś do środka]
Ujrzyć ją nie da rady nawet przez magiczne szkiełko
[Nawet przez magiczne szkiełko, magiczne szkiełko, szkiełko, magiczne szkiełko]
Tak trudno się wydaje zobaczyć tamten świat
[Zobaczyć tamten świat, tamten świat, świat, zobaczyć tamten świat]
Bo żeby odejść tam to trzeba być duszyczką czystą
A czy ten świat jest dobry czy zasługuje by tam wejść?

(Mariola: mostek)

Odpowiedź nie jest prosta zapycha się myślami
W zbiorze gwiazd się przyglądam i rozstapiam się marzeniem

(MIK: refren)

O niebo i gwiazdy rozpylacie mi się w myślach
Potrzebuję waszej miłości, o miłości, świata czułości
Tak bardzo pragnę byście mi podały świata dłoń
Tą silną dłoń, która w potędze swojej ma całą ludzkość
Wszechświecie, wpuść mnie tam do krainy swojej

(Iwona: zwrotka)

Słońce wychyla się do mnie każdego pięknego poranka
[Każdego pięknego poranka, pięknego poranka, ooh, poranka]
Ja pod kołderką wyobrażam sobie jaką będę w tamtym życiu
[Będę w tamtym życiu, w tamtym życiu, życiu]
A tu mam za zadanie czekać na swoją kolej jak w poczekalni
[Na swoją kolej jak w poczekalni, w poczekalni, kolej, poczekalni]
Ale szczęścia doznaję i radości na twarzy bo wiem czego chcę
Po tym życiu zobaczę się z nimi
A z kim? Z Piotrkim i Pawłem

(Mariola: mostek)

A z myślami które mnie od tego odwodzą będę walczyć RI

(MIK: refren)

O słońce i chmury rozpylacie mi się w myślach
Potrzebuję waszej miłości, o miłości, świata czułości
Tak bardzo pragnę byście mi podały świata dłoń
Tą silną dłoń, która w potędze swojej ma całą ludzkość
Wszechświecie, wpuść mnie tam do krainy swojej

(Mariola: przygrywka)

Będę śpiewać, tańczyć, kochać, cieszyć się łapać wdech, klaskać też, do nich popisywać się
Do Piotrka i Pawła

(MIK: refren)

O dniu i noco rozpylacie mi się w myślach
Potrzebuję waszej miłości, o miłości, świata czułości
Tak bardzo pragnę byście mi podały świata dłoń
Tą silną dłoń, która w potędze swojej ma całą ludzkość
O Piotrek i Paweł rozpylacie mi się w myślach
[W myślach]
Potrzebuję waszej miłości, o miłości, waszej czułości
Tak bardzo pragnę byście mi podali waszą dłoń
[O je]
Tą silną dłoń, która w potędze swojej ma całą ludzkość
Braciszki, wpuście mnie tam do krainy swojej
Och, wy